

# PONAD 200 ZAŁÓG W 47 RAJDZIE MONTE CARLO

PO latach pewnego regresu, kiedy organizatorzy słynnego Rajdu Monte Carlo mieli trochę kłopotów z wypełnieniem listy startowej do najmniej 100 załogami, nadziedzi okres ponownego wzrostu popularności jednej z najstarszych imprez rajdowych.

Do tegorocznego rajdu zgłosiło się ponad 200 załóg. Jest to rekord na krótkim odcinku, jaki dotychczas miał ten rajdowy.

47 Rajd Monte Carlo rozpocznie się 20 stycznia, a zakończy 27 stycznia. Tradycyjnie uczestnicy wyruszą z dziesięciu miast (także z Watyzjiwy) — stanowiących punkty startowe trasy, trasa górzysta. Po przejeździe około 2 500 km zawodnicy spotkają się we francuskiej miejscowości Vals, skąd już wszyscy razem wyruszą na trasę odcinków odcinków specjalnych — klasyfikacyjnych.

Po krótkim przerwie nastąpi odprawa przed imprezami — Grupa A i B odcinkami specjalnymi. Do trójki odcinków specjalnych etapów specjalnych zostanie 14 etapów, które będą miały do pokonania, jeszcze 10 odcinków specjalnych, powtarzalnych się.

Komunikaty organizatora — Automobil Club de Monte-Carlo, że tegoroczny RMC cieszy się, podobnie jak poprzednie, powodzeniem i że liczba uczestników jest i będzie duża.

W Rajd Monte Carlo uczestniczą osoby amatorskie i profesjonalne o mistrzostwo świata producentów.

Do startu przygotowują się także policjanci, którzy na drodze

Polonemach. Wory, traktowane i przeznaczane na imprezę są już gotowe. Niestety nie ma jeszcze dokumentów homologacyjnych, uprawniających do startu, nie tylko w tym rajdzie, ale w pozostałych tegorocznych imprezach.

Działania na linii FZMet. — FSO — FIA nie przyniosły dotychczas oczekiwanych rezultatów.

Miejmy jednak nadzieję, że ponowne starania, podjęte przez FSO przyniosą w najbliższych dniach pożądany efekt.

Czasu pozostało niewiele. Zawodnicy powinni się już znaleźć na alpejskich trasach i odbyć nieobowiązkowy trening.

Tymczasem dramatyczne incydenty napływające z Francji komunikują, że prawie wszyscy zórkowie trasy, przez które wiedzie 47 RMC, są nie przejezdne.

Jeżeli opady śniegu nie ustają, organizatorzy będą zmuszeni do wprowadzenia korekty trasy.

Tak więc tegoroczna rywalizacja zapowiada się niezwykle interesująca. Rajd Monte Carlo nigdy nie należał do łatwych i nigdy był zawsze najwielkimi przeciwnikiem rajdowców.

Ogólnie mówiąc, impreza jest już w pełni przygotowana.

Przy okazji należy wspomnieć, że na trasie, którą przejeżdżają uczestnicy, jest wiele miejsc, gdzie nie ma jeszcze asfaltu i gdzie starty i zatrzymanie są bardzo trudne.